

Już za niecały rok zdecydujemy, kto zasiądzie na niewygodnych krzesłach w sali sesyjnej katowickiej Rady Miasta przy Młyńskiej 4. Przez najbliższe miesiące prześwietlimy wszystkich radnych mijającej kadencji. W kolejności alfabetycznej. Zaczynamy od radnej Beaty Bali z klubu radnych Koalicji Obywatelskiej.

Do Rady Miasta wybrana 1 779 głosami mieszkańców okręgu wyborczego nr 1 obejmującego dzielnice: Ligota-Panewniki, Piotrowice-Ochojec, Zarzecze, Kostuchna i Podlesie. Należy do klubu radnych Koalicji Obywatelskiej liczącego jedenastu rajców.

Jeśli skuteczność radnej mierzyć ilością pozytywnie rozpatrzonych interpelacji – w interesującym nas okresie od stycznia 2022 roku do końca czerwca 2023 roku złożyła ich 60 – to **Beata Bala** nie ma się czym pochwalić. Do „spektakularnych” sukcesów radnej należy odmalowanie przejścia dla pieszych przy ul. Armii Krajowej, o co wystąpiła do prezydenta miasta w interpelacji z października 2022 roku (ciekawe, że dopiero interwencja radnych skłoniła Miejski Zarząd Ulic i Mostów i nadzorującą tę opieszłą instytucję wiceprezydenta Katowic Bogumiła Sobulę do podjęcia sprawy i rozwiązania zgłoszonego przez radną problemu).

Warto docenić też troskę radnej o „zakłócenia stosunków wodnych na terenie ulicy Wspólnej” czy też zapewnienie ochrony miejsca lęgowego bociana białego w Zarzeczu, o co zwróciła się do prezydenta Katowic wspólnie z radnymi **Patrykiem Białasem** i **Jarosławem Makowskim** w interpelacji z sierpnia 2022 roku. Niestety, pokrętna odpowiedź na wystąpienie radnych świadczy, że los tych rzadkich ptaków nie jest tym, co spędza sen z powiek władzom miasta.

Dużo lepiej wypada w staraniach o pomnażanie swojego majątku. Z oświadczenia złożonego pod koniec 2018 roku, po objęciu mandatu radnej, wynika, że była w tamtym czasie właścicielką jednego mieszkania o powierzchni 38,8 m<sup>2</sup> (zakupionego w styczniu 2016 roku) i współwłaścicielką połowy gospodarstwa rolnego (zakupionego w 2010 roku).

W oświadczeniu za 2022 rok – złożonym na ręce przewodniczącego Rady Miasta 2 maja 2023 roku – jest już właścicielką lub współwłaścicielką czterech nieruchomości: mieszkania o powierzchni 38,13 m<sup>2</sup> (zakupionego w styczniu 2016 roku – ciekawe, czemu nie wykazała tego zakupu w pierwszym oświadczeniu majątkowym z 2018 roku? – pytanie do **CBA**, które kontroluje prawidłowość i prawdziwość oświadczeń majątkowych radnych), mieszkania o powierzchni 42 m<sup>2</sup> (współłasność 50%, darowizna od mamy), mieszkania o powierzchni 37 m<sup>2</sup> (zakup w kwietniu 2021 roku) i gospodarstwa rolnego (współłasność 50%).

W 2018 roku osiągnęła dochody w łącznej kwocie 53 668,06 zł, a w 2022 roku – 122 547,05

zł, w tym 42 570,00 zł diet radnego. W grudniu 2020 roku zaciągnęła pożyczkę pracowniczą w kwocie 110 000,00 zł, którą ma spłacić do końca 2027 roku (wysokość miesięcznej raty: 1 310,00 zł).

Nasze wnioski, rekomendacje i ocena (w skali od 0 do 10): 4,5 - radna nie wyróżnia się niczym szczególnym; przeciętna aktywność; znikoma skuteczność. Głos oddany na tę radną, to głos na nijakość i konformizm.